

Hugolin Langkammer OFM. *Hymny chrystologiczne Nowego Testamentu. Najstarszy obraz Chrystusa*. Katowice 1976 ss. 240 (Wydawnictwo Św. Jacka).

Jest to rozprawa poświęcona istotnemu zagadnieniu chrystologii NT. Autor odkrywa w tekstach pism NT starsze warstwy, które różnią się od reszty tekstu zarówno formą, jak i treścią. Jeśli chodzi o formę literacką, cechuje ją poezja, a co najmniej proza hymnodyczna. Najważniejsza jednak jest treść. W krótkich stychach czy wierszach autorzy hymnów chrystologicznych wypowiadają zasadnicze prawdy o Chrystusie. Różne ujęcie tych prawd sprawiło, że hymny NT stanowią barwną mozaikę, wskazującą równocześnie na środowisko religijno-filozoficzne ich autorów. Celowość redakcyjna tych pieśni pozwala na określenie ich użycia w liturgii. Jednym słowem, Autor tego dzieła wszechstronnie opracował ten etap wczesnej chrystologii, który przekroczył już stadium prostych wyznań chrystologicznych, homologii i proklamacji, a stanowi swoim bogactwem podwaliny dla dalszych koncepcji chrystologicznych NT i wczesnej literatury chrześcijaństwa. Stąd to rozprawa jest niezbędną lekturą dla głębszego zrozumienia NT w ogóle. Praca posiada jeszcze inny walor. Jest to je-

dyna monografia w biblijnej literaturze polskiej. Zachodnia literatura zna także tylko jedną monografię na ten temat, z tym że z rozwiązaniami Sandersa zgodzić się niepodobna. Choć rozprawa o. Langkammera jest pracą badawczą, napisana jest tak przystępnie, że nawet nie teologowie mogą z niej korzystać. Spis literatury jest ograniczony do podstawowych pozycji, a przypisów prawie się nie zauważa. We wstępie Autor podaje cenne kryteria w znalezieniu hymnów w NT i podkreśla, co dla hymnów chrystologicznych NT jest decydujące. Następnie omawia każdy hymn z osobna, skupiając się głównie wokół jego koncepcji chrystologicznych. Zakończenie stanowi rodzaj syntezy chrystologicznej, wynikającej z poprzednich dociekań. Cenny jest także ekskurs poświęcony psalmom jako pieśniom modlitewnym ST.

Jestem o tym przekonany, że ta cenna książka o. Langkammera znajdzie wielu życzliwych odbiorców.

Ks. Stanisław Łach